

**Sygn. akt I C 537/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny**

w składzie :

**Przewodniczący S.S.O. Michał Gałek**

Protokolant Emilia Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 r. w Radomiu na rozprawie sprawy

z powództwa A. S.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

- 1. zasądza od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz A. S. kwotę 30.000,00 zł (trzydzieści tysięcy) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 marca 2011r. do dnia zapłaty;**
- 2. zasądza od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz A. S. kwotę 140.000,00 zł (sto czterdzieści tysięcy) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 90.000,00 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy) od dnia 10 marca 2011r. do dnia zapłaty i od kwoty 50.000,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy) od dnia 15 września 2016r. do dnia zapłaty;**
- 3. oddala powództwo w pozostałej części;**
- 4. zasądza od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz A. S. kwotę 11.286,00 zł (jedenaście tysięcy dwieście osiemdziesiąt sześć) tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Sygn. akt I C 537/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 marca 2016 roku (data złożenia), wniesionym do Sądu Okręgowego w Warszawie powódka A. S. wniosła o :

- o zasądzenie na rzecz powódki A. S. od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci rodziców L. i G. K. w kwocie 100.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07.03.2011 roku do dnia zapłaty;
- o zasądzenie na rzecz powódki A. S. od (...) S.A. V. (...) w W. zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie śmierci rodziców L. i G. K. skutkującą naruszeniem dóbr osobistych uprawnionej w postaci więzi rodzimych w kwocie 140.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 90.000,00 zł. od dnia 07.03.2011 roku do dnia zapłaty; od kwoty 50.000,00 zł. od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty;
- oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania sądowego,

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż w dniu 06 czerwca 2010r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego na skutek doznanych obrażeń śmierć ponieśli jej rodzice G. K. oraz jego żona L. K.. Na podstawie złożonych roszczeń do InerRisk Towarzystwo (...) powódka A. S. z tytułu zadośćuczynienia za śmierć rodziców otrzymała kwotę 40.000,00 zł. oraz zwrot kosztów pogrzebu w wysokości 10.998,90 zł, zaś wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu orzeczono wobec D. L. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz A. S. kwoty 20.000,00 zł. która została przez sprawcę zdarzenia zapłacona (k. 4-12).

Postanowieniem z dnia 17 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Warszawie uznał się niewłaściwym miejscowo i przekazał sprawę A. S. do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Radomiu (k. 114).

Pismem z dnia 31 marca 2016 roku pełnomocnik powódek zmienił żądanie dotyczące A. S. i wniósł o zasądzenie na rzecz A. S. od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci rodziców L. i G. K. w kwocie 100.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz powódki A. S. od (...) S.A. V. (...) w W. zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie śmierci rodziców L. i G. K. skutkującą naruszeniem dóbr osobistych uprawnionej w postaci więzi rodzinnych w kwocie 140.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2011 roku do dnia zapłaty (jako daty upływu 30 dni od daty doręczenia wezwania do dobrowolnej wypłaty zadośćuczynienia) (k. 123-125)

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 19 września 2016 roku pozwana (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwana spółka podniosła, iż bezsporny jest zarówno fakt zaistnienia wypadku, jak i istnienie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu sprawcy szkody zawartej z pozwaną spółką. W związku ze skutkami wypadku drogowego pozwana przyznała i wypłaciła powódce kwotę 40000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zwrot kosztów pogrzebu, sprawca wypadku zapłacił ponadto A. S. kwotę 20.000 zł w ramach obowiązku naprawienia szkody. W związku z powyższym, wypłacona już kwota zadośćuczynienia w pełni zaspokaja zgłoszone przez nią roszczenie. Pozwana zakwestionowała także zasadność zapłaty odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej albowiem jej zdaniem okoliczności sprawy nie pozwalają na uznanie, że zostały spełnione przesłanki warunkujące przyznanie tego świadczenia (k. 141-147).

Na rozprawie w dniu 17 listopada 2016 roku pełnomocnik strony powodowej sprecyzował, iż powódka domagała się od ubezpieczyciela łącznie tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia kwoty 250.000 zł, co wynika bezpośrednio z treści pisma z dnia 4 lutego 2011 roku. Zamierzeniem więc powódki już na tamtą datę było żądanie odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji materialnej powódki oraz żądanie zadośćuczynienia za krzywdy moralne związane ze śmiercią rodziców. W tym też zakresie ubezpieczyciel prowadził postępowanie szkodowe. Pełnomocnik wskazał, iż skoro powódka domagała się zapłaty 250.000,00 zł, a zostało jej wypłacone łącznie 60.000,00 zł, to pozostała kwota wynosi 190.000,00 zł. ( 100.000,00 zł tytułem odszkodowania i 90.000,00zł tytułem zadośćuczynienia). W pozwie strona powodowa rozszerzyła żądanie o dodatkową kwotę 50.000 zł, tytułem zadośćuczynienia, stąd żądane odsetki od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu (00:07:14-00:10:54 min rozprawy w dniu 17 listopada 2016 roku, płyta CD, koperta z nagraniem k. 185).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 6 czerwca 2010r. na trasie 737 za miejscowością A. gm. Pionki doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) D. L. jadąc z nadmierną prędkością, podczas wykonywania manewru wyprzedzania zjechał na lewy pas ruchu i nieumyślnie doprowadził do zderzenia z jadącym prawidłowo motocyklem marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Kierujący motocyklem G. K. oraz jego pasażerka – żona L. K. (rodzice powódki) ponieśli śmierć na miejscu (okoliczności bezsporne).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 22 sierpnia 2014 roku, sygn. akt V Ka 466/14 kierowca samochodu (...) D. L. został uznany za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art 177 § 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.. Wobec D. L. został orzeczony środek karny w postaci obowiązku naprawienia

szkody w wysokości 20.000,00 zł. Powyższy obowiązek został wykonany przez D. L. w całości (okoliczność przyznana przez pozwanego).

W chwili śmierci G. K. miał 54 lata a L. K. 55. Byli oni w sile wieku, wraz z dwiema córkami, zięciem i wnuczkami tworzyli pełną, szczęśliwą i wspierającą się wzajemnie rodzinę. Ojciec A. G. K. przed śmiercią zatrudniony był w E. W. Sp. z o. o w K. na stanowisku operatora bloku i osiągał wówczas miesięczne wynagrodzenie w kwocie ok 5.500-6000 zł netto (k.178-181), zaś L. K. od kilkunastu miesięcy nie pracowała. Wcześniej prowadziła ona własną działalność gospodarczą w postaci sklepu.

A. S. przed śmiercią ojca zarabiała miesięcznie kwotę mniejszą niż 2.000 zł. Obecnie osiąga miesięczne dochody w kwocie 2200 zł, wspólnie z dochodami męża jest to kwota ok 5000 zł miesięcznie.

A. S. w 2002 roku wyszła za mąż, a w 2003r. urodziła córkę M.. Wraz z mężem i córką mieszkali w jednym mieszkaniu z L. i G. K. do 2008 roku. G. i L. K. ponosili wszystkie opłaty związane z mieszkaniem, natomiast córka wraz z zięciem swoje zarobione pieniądze odkładali na przyszły dom. Dzięki temu A. S. wraz z mężem już w 2003 roku rozpoczęli budowę domu. G. i L. K. na wielu etapach wspierali finansowo inwestycję swojej córki i jej męża. L. K. zakupiła dla małoletniej M. meble do pokoju, G. K. sfinansował budowę dachu za kwotę 25.000 zł, zakup pieca w kwocie 10.000 zł, schodów w kwocie 12.000 zł, drzwi wejściowych. Nieocenione też było bezpośrednie zaangażowanie G. K. w wykonywaniu różnych prac związanych z budową. Pomagał on m. in. w budowie ogrodzenia czy podjazdu.

W 2006 roku A. S. zaciągnęła kredyt hipoteczny na budowę i wykończenie domu, który jej rodzice zobowiązali się spłacać do końca ich życia.

Pomoc niesiona przez rodziców A. S. wiązała się nie tylko z finansami ale również dotyczyła wszechstronnej pomocy ze strony rodziców w opiece i wychowaniu małoletniej wnuczki M. zarówno wtedy gdy A. S. wraz z rodziną mieszkali i G. i L. K.. Dzięki tej pomocy A. S. mogła podjąć pracę, bez konieczności ponoszenia kosztów zatrudnienia opiekunki. Matka powódki L. K. nie pracowała zawodowo przez okres około kilkunastu miesięcy przed wypadkiem i mogła na co dzień pomagać córce w opiece nad dziećmi.

Po wyprowadzce rodziny A. S. w 2008 roku, rodzice nadal na co dzień uczestniczyli w jej życiu, pomagali w wychowaniu i opiece nad wnuczką. Rodzina widywała się niemal codziennie. L. K. osoba bardzo ciepła, opiekuńcza i oddana rodzinie gwarantowała wzorową opiekę nad wnuczką dlatego A. S. wysłała córkę do przedszkola i szkoły położonego w bliskiej odległości od miejsca zamieszkania dziadków, aby ułatwić im częste odbieranie córki, pomaganie w odrabianiu lekcji, gdy sama przebywała w pracy. Dziadkowie odwozili także wnuczkę na dodatkowe zajęcia. Po śmierci rodziców, wszystkie te czynności spłynęły na A. S., małoletnia M. S. po zakończeniu zajęć lekcyjnych musiała kilka godzin spędzać na świetlicy a A. S. nie mogła już więcej liczyć na pomoc rodziców.

Druga córka A. S. w chwili śmierci swoich dziadków miała 3 miesiące. A. S. przebywała wówczas na urlopie macierzyńskim a była zatrudniona w Urzędzie Miejskim w K.. Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego A. S. planowała wrócić do pracy zawodowej, a jej matka L. K. zobowiązała się pomóc w wychowaniu i opiece nad drugą wnuczką. Jednakże sytuacja, w której znalazła rodzina A. S. po śmierci rodziców, zmusiła A. S. do zatrudnienia opiekunki do dziecka. Miesięczny koszt zatrudnienia opiekunki wyniósł ok 1.000 zł. a opiekunka zatrudniona była przez okres 12 miesięcy.

A. S. wraz z siostrą S. K. odziedziczyły po rodzicach mieszkanie, które wynajmują, pobierając z tego tytułu miesięczny czynsz w wysokości 2.500 zł. z czego pokrywają wydatki związane z jego utrzymaniem w kwocie ok. 600 zł miesięcznie.

A. S. otrzymała także należący do rodziców samochód marki S. (...) z 2008 roku.

Ze spółki (...) rodzina dostała wynagrodzenie za miesiąc maj 2010 roku w kwocie 2.591,30 zł, za miesiąc czerwiec 2010 roku w kwocie 3.423,50 zł, premię w wysokości 1.511,50 zł, zasiłek pogrzebowy w kwocie 1.326,70 zł oraz odprawę pośmiertną w wysokości 10.337,70 zł.

Obecnie A. S. spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na wydatki związane z budową jej domu w postaci miesięcznych rat w wysokości 450,00 zł. Jednocześnie zgromadziła ona oszczędności w kwocie 80.000,00 zł. (oświadczenie o stanie majątkowym k.109-113).

A. S. w chwili śmierci rodziców miała 32 lata. Z rodzicami miała bardzo dobre i szczególnie bliskie relacje, łączyła ich bardzo silna więź. Zawsze mogła liczyć na ich pomoc. Widywali się niemal codziennie i byli dla niej bardzo ważni. Ponadto rodzina spędzała wspólnie święta. Informacja o śmierci rodziców była dla A. S. szokiem. Przed wypadkiem drogowym spotkała się z rodzicami, a 15 minut później usłyszała sygnał dźwiękowy karetki pogotowia. O śmierci rodziców dowiedziała się od policjantów, którzy poinformowali ją o konieczności identyfikacji ciał. To ona musiała zająć się sprawami związanymi ze zorganizowaniem pogrzebu.

Po śmierci rodziców sytuacja A. S. zmieniła się diametralnie odbijając piętno na życiu całej jej rodziny. Nie mogła ona już liczyć na pomoc rodziców, załamała się i zrobiła się bardzo nerwowa. Towarzyszyła jej bezradność, stała się płacziwa i wybuchowa. G. i L. K., stabilizowali jej sytuację rodzinną, gwarantowali bezpieczeństwo i byli nieocenioną ostoją. Do chwili obecnej nie może ona pogodzić się ze śmiercią rodziców, bardzo często odwiedza ich grób. Jeszcze przed wypadkiem rodziców, A. S. cierpiała na bóle głowy, które nasili się po śmierci rodziców. Obecnie występują one niemal codziennie. (dowód z przesłuchania powódki 00:07:39-00:36:02, 01:39:42-01:44:24 min rozprawy w dniu 27 września 2016 roku, płyta CD, koperta z nagraniem k. 168, zeznania K. D. 00:38:49-00:47:12 min rozprawy w dniu 27 września 2016 roku, płyta CD, koperta z nagraniem k. 168, zeznania S. K. 00:47:15-01:08:49 min rozprawy w dniu 27 września 2016 roku, płyta CD, koperta z nagraniem k. 168, zeznania J. S. (1) 01:08:51-01:18:52 min rozprawy w dniu 27 września 2016 roku, płyta CD, koperta z nagraniem k. 168, zeznania J. S. (2) 01:18:56-01:28:15 min rozprawy w dniu 27 września 2016 roku, płyta CD, koperta z nagraniem k. 168, zeznania K. T. 01:28:28-01:35:45 min rozprawy w dniu 27 września 2016 roku, płyta CD, koperta z nagraniem k. 168, pismo z (...) Sp. z o.o. w K. k. 165, dokumentacja z (...) k. 178-181).

A. S. zgłosiła roszczenie o wypłatę stosownego odszkodowania i zadośćuczynienia do ubezpieczyciela pismem z dnia 29 listopada 2010 roku. Pismem datowanym na dzień 18 stycznia a odebrany 21 stycznia 2011 roku A. S. została wezwana o dostarczenie niezbędnych dokumentów i informacji do ustalenia wysokości świadczenia. Pismo wykonujące powyższe zobowiązanie, które wskazywało, iż żądania kwota to 250.000 zł zostało odebrane przez ubezpieczyciela w dniu 8 lutego 2011 roku. W piśmie tym, oprócz wniosku o zapłatę zadośćuczynienia za straty moralne związane ze śmiercią rodziców, opisywała w jaki sposób jej sytuacja materialna uległa pogorszeniu. A. S. wskazywała na pomoc finansową rodziców, którą jej udzielali, pomoc fizyczną ojca w budowie domu a której obecnie nie może się już spodziewać a także na powstałe po śmierci rodziców wydatki związane z koniecznością zatrudnienia opiekunki ( pismo k. 36-37, 40, 45-49).

Zakład ubezpieczeń uznał swoją odpowiedzialność i w dniu 28 marca 2011 roku przyznał A. S. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 40.000 zł. oraz odmówił wypłaty stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. (decyzja pozwanego towarzystwa k. 50-52 okoliczność niesporna).

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody w postaci dokumentów, zeznań powódki przesłuchanej w charakterze strony oraz zeznań świadków. Bezsporny jest zarówno fakt zaistnienia wypadku, jak i istnienie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu sprawcy szkody zawartej z pozwaną spółką.

Sąd obdarzył wiarą w całości zeznania powódki A. S. oraz świadków K. D., S. K., J. S. (1), J. S. (2) oraz K. T., które stanowiły w ocenie Sądu pełnowartościowy materiał dowodowy, nikt także nie kwestionował ich wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje.

Powódka dochodziła w niniejszej sprawie zadośćuczynienia za krzywdę oraz odszkodowania za pogorszenie jej sytuacji życiowej przeciwko pozwanemu zakładowi ubezpieczeń z tytułu jego odpowiedzialności wynikającej z

umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej przez posiadacza samochodu kierowanego przez sprawcę wypadku komunikacyjnego.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej zastępczej odpowiedzialności za sprawcę wypadku komunikacyjnego, w następstwie, którego zmarli G. i L. K.. Strona pozwana wypłaciła powodce tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci rodziców kwotę 40.000 zł. i odmówiła zapłaty odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej, zaś sprawca wypadku tytułem obowiązku naprawienia szkody przekazał jej kwotę 20.000 zł.

Za utrwalony należy uznać pogląd, że roszczenia oparte na wskazanych podstawach są normatywnie odmienne. Jedno zmierza do naprawienia szkody majątkowej polegającej na pogorszeniu się sytuacji życiowej określonej osoby w związku ze śmiercią w wyniku czynu niedozwolonego osoby jej bliskiej, zaś drugie do skompensowania krzywdy wyrządzonej jej tym czynem niedozwolonym.

Wprowadzony ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c., stanowi realizację zgłaszanego w nauce postulatu przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Nie oznacza to jednak, by rozdzielenie tych dwóch postaci szkody i oznaczenie wysokości świadczeń je kompensujących było możliwe do przeprowadzenia bez żadnych wątpliwości oraz żeby - póki nie ukształtuje się pewna i stabilna praktyka stosowania art. 446 § 3 i 4 k.c. - na wysokość przyznawanego zadośćuczynienia miało pozostać bez wpływu to, czy uprawnionemu przyznano odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c., i jaki rodzaj poniesionych przez niego uszczerbków skompensowano tym świadczeniem (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14).

Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, a zatem zerwaniem więzi rodzinnych z nią i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której tu mowa mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14).

Niewątpliwie też krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, a każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta ma opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy oderwać się od statusu materialnego pokrzywdzonego, ale wyrażając jego wysokość w pieniądzu można odwołać się do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany wymiar zadośćuczynienia, bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 i z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10).

Należy także zwrócić uwagę na fakt, iż zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo. Niewymierny w pełni charakter indywidualnych właściwości i subiektywnych odczuć osoby pokrzywdzonej, wpływających na wysokość zadośćuczynienia sprawia, że sądowi zgodnie

z treścią art. 446 § 4 k.c. pozostawiono - z woli ustawodawcy – swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia porównaj wyrok SN z 19 maja 1998r., II CKN 756/97, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie krzywda powódki jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć obojga jej rodziców nastąpiła nieoczekiwanie, bez jakiegokolwiek przyczynienia się ofiar i dotknęła ludzi sprawnych, samodzielnych których nagłej śmierci w żaden sposób nie można było się spodziewać. Śmierć każdego rodzica jest bardzo dotkliwa dla jego dziecka, powódka zaś w jednej chwili straciła ich oboje, tracąc na zawsze poczucie bezpieczeństwa, które jej dawali. Materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, iż więzi rodzinne łączące powódkę z rodzicami były szczególnie bliskie i silne. Powódka w każdej chwili mogła liczyć na pomoc rodziców, zarówno wtedy gdy jeszcze z nimi mieszkała jak i już po wyprowadzce z domu rodzinnego. Rodzice pomagali jej w opiece nad dziećmi, bardzo często się spotykali. Po wypadku drogowym w którym zginęli jej życie zmieniło się diametralnie. Sama musiała ona zająć się pogrzebem, nie wspominając już o traumie, która przeżyła w związku z identyfikacją ciał rodziców, która na wiele lat pozostanie w jej pamięci. Nie miała już także pomocy w opiece nad małymi dziećmi i w ich wychowaniu. Nie mogła także liczyć na ich wsparcie. Sama straciła poczucie stabilności i bezpieczeństwa. Po ich śmierci wciąż odczuwa pustkę, jest osamotniona, bowiem jej najbliższą rodziną oprócz męża i dzieci jest tylko siostra. Ponadto wiadomość o śmierci rodziców była dla niej bardzo trudna również dlatego, iż w chwili ich śmierci zajmowała się trzy- miesięczną córką.

Pomimo upływu sześciu lat wciąż obecne jest u powódki uczucie smutku, przygnębienia, osierocenia, żalu oraz osłabione poczucie bezpieczeństwa. W jednej chwili straciła ona obydwójce rodziców, co dla dziecka silnie związanego z rodzicami jest wyjątkowo dużą traumą. Nasiliły się u niej bóle głowy, które teraz występują niemal codziennie. Powódka nadal odczuwa ból i cierpienie, do tej pory nie może pogodzić się z nagłą i tragiczną śmiercią rodziców, bardzo często odwiedza ich grób na cmentarzu.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że zadośćuczynienie rekompensujące doznaną krzywdę przez powódkę z powodu śmierci rodziców powinno wynieść 200.000,00 zł. W związku z wypłatą przez pozwaną z tego tytułu kwoty 40.000 zł oraz wypłatą przez sprawcę 20.000 zł, należało zasądzić na jej rzecz dodatkowo 140.000,00 zł. na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Zgodnie z brzmieniem art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu się obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia obejmuje, więc także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia.

Dodać należy, że w doktrynie i w orzecznictwie ugruntowało się stanowisko, że zwrot "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację. Do tych ostatnich niewątpliwie zaliczyć należy utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań. Naprawienie szkody niematerialnej ze swej natury jest niemożliwe do ścisłego wymierzenia. Wszystkie te okoliczności muszą być brane pod uwagę przy określaniu należnego uprawnionemu "stosownego" odszkodowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że celem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. jest kompensata niewymiernych szkód powodujących znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osób bliskich zmarłego, których rozmiar nie może być dokładnie określony, tym niemniej przy określaniu wysokości odszkodowania należy m.in. mieć na względzie, że winno ono być utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej poszkodowanego.

W ocenie Sądu sytuacja życiowa powódki po śmierci L. i G. K. w nagły sposób znacząco się pogorszyła. Gdyby żyli rodzice powódki mogłaby ona liczyć na ich pomoc w opiece i wychowaniu małoletnich dzieci. Przed śmiercią rodzice bardzo jej w tym zakresie pomagali, zwłaszcza opiekowali się starszą córką M., którą odprowadzali z przedszkola, odrabiali z nią lekcję. A. S. po urodzeniu drugiego dziecka zamierzała także wrócić do pracy, w związku z powyższym

konieczne stało się zatrudnienie opiekunki, gdyż nie mogła już liczyć na obiecaną w tym zakresie pomoc matki. Roczny koszt zatrudnienia opiekunki wyniósł 12.000 zł. Ponadto rodzice za życia wspierali finansowo swoje dzieci. Przeznaczali oni duże kwoty na budowę domu A. S., przekazali im środki na budowę dachu, schodów, kupno drzwi. G. K. własną pracą pomagał także przy wielu czynnościach m. in. przy czynnościach związanych z budową. Mając na uwadze materiał dowodowy zebrany w sprawie sytuację materialną rodziców powódki określić należy jako dobrą, ojciec z tytułu umowy o pracę w spółce (...) osiągał wysokie zarobki a także premie. Rodzice mogli więc sobie pozwolić na wsparcie finansowe swoich córek.

Podsumowując, życie codzienne powódki uległo pogorszeniu w zasadzie we wszystkich wymiarach - emocjonalnym, społecznym i materialnym.

W ocenie Sądu odszkodowanie żądane przez powódkę z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci rodziców w łącznej kwocie 100.000,00 zł jest jednak zbyt wygórowane. Trzeba bowiem zauważyć, iż budowa domu powódki została zakończona jeszcze przed śmiercią jej rodziców. Co więcej A. S. ma siostrę S. K., której rodzice również zobowiązali się pomóc finansowo. Sama powódka przyznała, że po budowie domu powódki L. i G. K. zamierzali wesprzeć finansowo drugą córkę ponieważ tak zostało ustalone. Brak jest tym samym podstaw, aby twierdzić, iż gdyby rodzice powódki żyli, w dalszym ciągu wspieraliby finansowo A. S. w takim samym zakresie jak dotychczas. Nie sposób także nie zwrócić uwagi, iż skoro powódce udało się zgromadzić na koncie kwotę ok 80.000 zł (jak wskazuje w oświadczeniu majątkowym), to jednak jej sytuacja materialna nie uległa aż tak znacznemu pogorszeniu. Trzeba także zauważyć, iż powódka po śmierci rodziców otrzymuje również wraz z siostrą dodatkowe dochody w postaci czynszu z najmu mieszkania otrzymanego w drodze spadkobrania po rodzicach, otrzymała ona także łącznie pieniądze w kwocie ok 17.000 zł z zakładu pracy, w którym pracował jej ojciec. Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu, odpowiednie do okoliczności niniejszej sprawy będzie zasądzenie odszkodowania na rzecz A. S. w wysokości 30.000 zł.

Mając na uwadze powyższe jak również okoliczność, iż pozwany nie wypłacił powódce odszkodowania w żadnej wysokości należało zasądzić powyższą kwotę w całości na rzecz powódki, o czym orzeczono na podstawie art. 446 § 3 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

Sąd uwzględnił żądanie odsetkowe, gdyż jest ono uzasadnione dyspozycją art. 481 § 1 k.c., wedle której wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Według ugruntowanego w orzecznictwie poglądu, zgodnie z przepisem art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego, w tym także z tytułu zadośćuczynienia.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

A. S. zgłosiła roszczenie o wypłatę stosownego odszkodowania do ubezpieczyciela pismem z dnia 29 listopada 2010 roku. Pismem datowanym na dzień 18 stycznia a odebrany 21 stycznia 2011 roku A. S. została wezwana o dostarczenie niezbędnych dokumentów i informacji do ustalenia wysokości świadczenia. Pismo wykonujące powyższe zobowiązanie, zostało odebrane przez ubezpieczyciela w dniu 8 lutego 2011 roku a zatem 30-dniowy termin na spełnienie zgłoszonych roszczeń upłynął w dniu 10 marca 2011 roku. Dodać także należy, iż w piśmie tym powódka wskazała łącznie kwotę zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu pogorszenia się jej sytuacji materialnej, których zasądzenia domagała od ubezpieczyciela na kwotę 250.000 zł. Pomimo, iż w piśmie tym powódka nie posługiwała się precyzyjnym językiem prawniczym, to jednak z jego treści bezpośrednio wynika, że intencją powódki objęte było nie

tylko żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ale również żądanie zapłaty odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się sytuacji finansowej powódki. Powódka opisywała w nim bowiem swoją sytuację materialną przed śmiercią rodziców, wskazywała na pomoc finansową z ich strony a także opisywała jak jej sytuacja zmieniła się po ich śmierci i jakie musiała ponieść z tego tytułu dodatkowe wydatki, m.in. związane z koniecznością zatrudnienia opiekunki do dziecka.

Mając na uwadze okoliczność, iż powódka w pozwie rozszerzyła swoje pierwotne żądanie względem ubezpieczyciela z tytułu zadośćuczynienia za śmierć rodziców o kwotę 50.000 zł, zasadne było żądanie zasądzenia powyższej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 września 2016 roku. Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 31 sierpnia 2016 roku. Odpowiedź na pozew została zaś złożona już w dniu 14 września 2016 roku, stąd odsetki należą się od dnia następnego, tj. od dnia 15 września 2016 roku skoro decyzja odmowna została już podjęta przez stronę pozwaną..

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparte zostało na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu i stosunkowego ich rozdzielenia, stosownie do treści art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Powódka poniosła w niniejszej sprawie koszty: kwotę 7.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika określone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwotę 12.000 zł tytułem opłaty od pozwu, łącznie 19.217 zł. Pozwana poniosła zaś koszty w wysokości 7.217 zł, w tym kwota 7.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika określone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Mając na uwadze, iż powódka wygrała sprawę w 70 %, pozwana powinna zatem jej zwrócić kwotę 11.286 zł.

***/na oryginale właściwy podpis/***